Zlituanizowano jej nazwisko. Sąd nie dopatrzył się aktu dyskryminacji

2013-12-06, 12:16

Sąd Dzielnicowy m. Wilna oddalił powództwo nie-Litwinki, która wnioskowała o nielituanizowanie jej nazwiska. Kobieta w powództwie podniosła, że po wyjściu za mąż do jej nazwiska dodano litewską końcówkę –ienė, która, jak wskazała, stanowi jej dyskryminację, narusza jej godność ludzką i sprawia trudności w życiu codziennym.

Kobieta prosiła o pozostawienie męskiej formy nazwiska z końcówką –is. Dodatkowo wnioskodawczyni wskazała, że ani ona, ani jej mąż nie są Litwinami. Do sądu kobieta zwróciła się po tym, gdy litewski urząd stanu cywilnego odmówił zmiany nazwiska.

Państwowa Komisja Języka Litewskiego, która była stroną w sprawie sądowej, podniosła, że jeśli nazwisko męża kończy się na –ulis, zgodnie z przepisami żona może przybrać nazwisko z końcówką –ulytė (nazwisko panieńskie), -ulienė (nazwisko po zamążpójściu) lub – ulė (bez odniesienia do stanu cywilnego kobiety).

Komisja podkreśliła również, że litewscy obywatele narodowości polskiej, białoruskiej, ukraińskiej itd. na mocy obowiązujących przepisów mogą nazwisko zmienić na takie, które nie posiada końcówki (Komisja przytoczyła takie oto przykłady: Baciul, Katiul, Paliul, Kisel, Kurmel, Narkun, Voitkun).

Sąd uznał, że dodanie litewskiej końcówki do nazwiska nie stanowi aktu dyskryminacji, dlatego powództwo oddalił. Sąd dodatkowo nie dopatrzył się podstaw, by w tej sprawie zwracać się do Sądu Konstytucyjnego Republiki Litewskiej czy też Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Na podst. inf. Państwowej Komisji Języka Litewskiego